

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz niedziel i dni poświadczeniowych. — Numer popołudniowy wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt.

Table with 4 columns: PREAMBULA WYNOŚI, w Krakowie, w Austro-Węgrzech, w jednorazową przesyłkę poczt. 39, 16, 8, 5, 20 h.

Przemysł i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcji i Administracji Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Reklamistów nadsyłać do Redakcji nie wraca. We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halery: w Biurze dzienników A. Olaszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Płonna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy“ — Główna trafikowa w Ryńku. — Agencja J. Hoppasa i A. Salomonowej, ul. Stawkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fialka i Turka, ul. Szewska, Binaro dzienników M. Huczyca, ul. Wiślna.

Nominacja Gautscha.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 28 czerwca.

Jak slychać, nominacja bar. Gautscha prezydentem ministrów już nastąpiła. Bar. Bienert został zamianowany namiestnikiem Dolnej Austrii.

Wiedeń, 28 czerwca.

Pisma odręczne cesarza do bar. Gautscha i Bienerta ogłoszone będą w dzienniku urzędowym zapewne wezwartek. Nominacja Gautscha na prezydenta ministrów i bar. Bienerta na namiestnika Dolnej Austrii jest już faktem dokonany. We zwartek nastąpi też zaprzysiężenie cesarza min. Weiskirchnera na poźniejszej audyencji. Bar. Gautsch już dziś rozpocznie swoją działalność przygotowawczą dla zwołania parlamentu.

Prasa o misji Gautscha.

Wiedeń, 28 czerwca.

Prasa niemiecka i czeska zajmuje się obecnie omawianiem widoków misji bar. Gautscha i naogół zapatruje się na wynik tej misji dośly sceptycznie.

Korespondencyja „Austria“, inspirowana przez kierowników partii chrześ-socjalnej, oświadcza, że chrześcijańsko-socjalni nie wierzą w możliwość utworzenia koalicji przed doprowadzeniem do skutku ugody w Czechach. W kołach chrześ-socjalnych wątpią, czy bar. Gautsch albo ks. Thun będą szczęśliwsi od swoich poprzedników w usiłowaniu, zdążających do porozumienia czesko niemieckiego.

Praski „Czas“ wątpi w powodzenie misji Gautscha i twierdzi, że Gautsch nie jest osobistością twórczą. Lubi on tylko występować w roli zbawcy w chwilach zawiłań politycznych, nigdy jednak nie przeprowadził rozporządzenia akcyj.

Organ Kłofacza „Czeskie Słowo“ wywodzi, że Czesi, którzy spowodowali upadek bar. Bienerta, nie mogą uważać za pozytywną zdobycz powołania do rządów bar. Gautscha. Doświadczenie uczy, że bar. Gautsch nieraz wprowadził Czechów w błąd swoimi przyrzeczeniami, których nie spełniał, albowiem zawsze, gdy czas ich spełnienia nadchodził, ustępował.

Polityka wolnej ręki.

Wiedeń, 28 czerwca.

Korespondencyja chrześ-socjalna „Austria“ donosi, że partya chrześ-socjalna trzymać się będzie stałe swojej uchwały co do polityki wolnej ręki. Partya nie będzie wprawdzie utrudniała obrad parlamentu, ale będzie, jako partya opozycyjna, głosowała „contra“. Zresztą obawiać będzie dalej przy reformie regulaminu i pozostawi odpowiedzialność za rządy rządowi i jego stronnictwom.

Otwarcie parlamentu 17 lipca.

Wiedeń, 28 czerwca.

Jak slychać, zwołanie parlamentu dozna pewnego opóźnienia z powodu obecnego przesilenia. Być może, że parlament zbierze się dopiero 17 lipca. Bar. Gautsch ma zamiar przy otwarciu parlamentu wygłosić mowę programową, nad którą wywiąże się dyskusya polityczna.

Z ministerstwa dla Galicyi.

Wiedeń. Skutkiem wyboru rady ministrów Rosnera i hr. Lasockiego na postów, zmienił się skład urzędników w ministerstwie dla Galicyi i przedstawia się w sposób następujący: Rada ministrów: Zdzisław Morawski; rada sekcyy Juliusz Twardowski; wicesekretarz ministerjalny Edward Neumann; koncepcysta ministerjalny dr Włodzimierz Kozubski; komisarz powiatowy dr Malczewski.

Minister Zaleski w gabinecie.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne dowiaduje się, że hr. Gautsch zwrócił się do ministra Zaleskiego z wezwaniem, aby nadal pozostał w składzie gabinetu. P. Zaleski oświadczył gotowość pozostania, skoro otrzymał zapewnienie, że nowy szef gabinetu uważa za rzecz, nie podlegającą najmniejszej wątpliwości, że nowy rząd dbać będzie o jak najlepsze stosunki z Kołem polskiem, że w szczególności na sercu leżące będą wszelkie kulturalne i ekonomiczne potrzeby kraju.

Dr Skarda ministrem.

Praga. „Hlas Naroda“ donosi: Na wypadek gdyby hr. Thun stanął w jesieni na czele gabinetu, wstąpiłby dr Skarda, członek czeskiego Wydziału kraj. i komitetu wykonawczego do gabinetu jako czeski minister rodad.

Echa zająć w Drohobyczu.

(Telegr. „N. Reformy“).

Lwów, 28 czerwca.

Pisma tutejsze donoszą, że w poniedziałek odbyło się w Drohobyczu liczne zebranie w sprawie akcji na rzecz ofiar masakry w dniu wyborów. Przewodniczył marszałek Rady pow. hr. Zamojski, przemawiał cały szereg mówców. Podniesiono, że istniejący już komitet ma tendencyje polityczne i tendencyjnie informuje obywateli i uchwalono zawiązać komitet, którego

zadaniem będzie niesienie pomocy doraźnej dotkniętym katastrofą i stworzenie dla każdej osieroconej rodziny warunków tego rodzaju, aby na całe życie miały zabezpieczoną egzystencyę.

Rezygnacya dra Loewensteina.

Dr Natan Loewenstein wystosował do burmistrzów Drohobycza, Skolego, Turki i Boleschowa list, w którym pisze między innymi:

„Zdała od terenu tragicznych zająć, pozabawiony zupełnie wpływu na tok zdarzeń, nie wiem, kto winien; nie moją rzeczą jest badać, na kogo spada odpowiedzialność. Ale fakt smutny pozostaje faktem. Nieszczęście się stało i odstąpił się niestety nie może, a tragiczne wspomnienie, które otąd łączy się z moim wyborem, każe zrezygnować z mandatu, którym Obywatelstwo miasta raczyło mi obdarzyć. Nie mógłbym wykonywać mandatu, z którym wiąże się wspomnienie groźby przejmującego nieszczęścia, co pochłonęło tyle ofiar, żalobą okryło tyle rodzin i mnie pośrednio tak boleśnie dotknęło. Żywię nadzieję, że Obywatelstwo miasta potrafi odczuć i zrozumieć moje postanowienie i że nie wezmą go za złe ci wszyscy, którzy z prawdziwym poświęceniem tak gorliwie i skutecznie stawiali za mną w walce wyborczej“.

Wybory w kraju.

(Tel. „N. Reformy“).

Okręg 51 Sanok-Rymanów.

Sanok, 27 czerwca.

Ważnych głosów oddano 23.739. Z tego otrzymali: Włodzimierz Kuryłowicz (Moskal.) 8820; Starowiejski (kons.) 8073; Załoziecki (Ukr.) 3553; Fiedler (narod. dem.) 3275.

Wybór ścisły między Kuryłowiczem, Starowiejskim i Załozieckim.

Okręg 54 Baligród-Stary Sambor.

Stary Sambor, 27 czerwca.

Oddano 37.946 gł. Z tego otrzymali: Wityk (ruski soc. dem.) 12.269; X Jaworski (Ukr.) 9816; Hozzowski (Mosk.) 8003; Osuchowski 7817.

Wybór ścisły między Witykiem, Jaworskim i Hozzowskim.

Okręg 56 Peczenizyn-Kołomyja.

Kołomyja, 27 czerwca.

Oddano głosów 37.528. — Z tego otrzymali: Tryłowski (ruski radykał.) 14.581; Ławruk (rusk. rad.) 7628; Swoboda 7249; Skwaro (Ukr.) 4311; Guła (Moskal.) 3443.

Wybór ścisły między Tryłowskim, Swobodą i Ławrukiem.

Okręg nr 58 Borszczów-Zaleszczyki.

Zaleszczyki, 27 czerwca.

Głosowało 42.185. Z tego otrzymali: Okuniewski (Ukr.) 18.483; Stefanyk (Ukr.) 13.200; Kaliszczak 9595; Smolnyj (mosk.) 885 głosów.

Wybór ścisły między Okuniewskim, Stefanykiem i Kaliszczakiem.

Okręg nr 59 Obertyn-Tlumacz.

Tlumacz, 27 czerwca.

Prowizoryczne obliczenie. Głosowało 35.138. Z tego otrzymali: Baczyński (rusk. rad.) 16912; Eugeniusz Lewicki (Ukr.) 15151; Aleksiewicz (mosk.) 2837 głosów.

Wybór ścisły między Baczyńskim, Lewickim i Aleksiewiczem.

Okręg 62 Rawa ruska-Uhnów.

Rawa ruska, 27 czerwca.

Obliczenie prowizoryczne. Głosowało 39.718. Otrzymali: Dniestrzański (ukr.) 15.922; Łabędzki (mosk.) 12.829; Kazimierz Wysocki (Polak) 10.859.

Wybór ścisły między Dniestrzańskim, Łabędzkim i Wysockim.

Okręg 65 Sokal-Radziechów.

Sokal, 27 czerwca.

Oddano głosów 47.661. Otrzymali: Markow (mosk.) 19.640; Petruszewicz (ukr.) 17.655; Kraus (dem.) 11.138. Wybór ścisły między Markowem, Petruszewiczem i Krausem.

Okręg 66 Brzeżany-Rohatyn.

Brzeżany, 27 czerwca.

Oddano głosów 37.285. Otrzymali: dr Kost Lewicki (ukr.) 14.242; Staruch Tymoteusz (ukr.) 11.863; Senyk (mosk.) 5952; Zborowski 5198.

Wybór ścisły między Lewickim, Staruchem i Senykiem.

Okręg 67 Jarosław-Radymno.

Jarosław, 27 czerwca.

Oddano głosów 25.609. Otrzymali: Wł. Kozłowski 11.879; Cegielski 5460; Stańczak (mosk.) 4316; Sawczak (ukr.) 2264; Jampolski 260; reszta rozstrzelona.

Wybór ścisły między Kozłowskim, Cegielskim i Stańczakiem.

Okręg 70 Skalat-Podwoleczyska.

Skalat, 27 czerwca.

Oddano głosów 27.465. Otrzymali: Petrycki 13.872; hr. Adam Gołuchowski 8428; Bieniowski (nar. dem.) 3092; Gisiowski (mosk.) 2025.

Wybrani posłami: Petrycki i hr. Gołuchowski.

W obronie Albańczyków.

(Tel. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 28 czerwca.

„W. Au. Ztg.“ oświadcza, że Austria nie jest za zbiorowym krokiem mocarstw w sprawie albańskiej, natomiast radzi Turcyi ponownie, aby wprowadziła jak najrychlej w czyn amnestyę i reformy w Albanii, gdyż inaczej sprawa weźmie dla Turcyi nieprzyjemny zwrot.

Dziennik domaga się jasnej proklamacyi amnestyi, albowiem dotychczasowa amnestya pozostawia dla Malissorów poważne wątpliwości, czy rzeczywiście została udzielona.

Turcyja ustępuje.

Konstantynopol. Po powrocie sultana odbyła się rada ministrów, na której uchwalono przedłużyć termin Malissorom do poddania się o 14 dni. Postanowiono ponownie ogłosić proklamacyę do Malissorów w języku dla nich zrozumiałym i podkreślić w niej, że rząd dla odszkodowanie nie tylko za zniszczone domy, ale i zbiorę. Władze otrzymały polecenie życzliwego obchodzenia się z Malissorami.

Sejm pruski nie chce reformy wyborczej.

(Tel. „N. Reformy“).

Berlin, 28 czerwca.

Sejm pruski przyjął ustawę o stowarzyszeniach politycznych dla ogół przeciw głosom wolnomyślnych, socjalistów i Polaków. Sejm odrzucił wniosek wolnomyślnych o przedłużenie ustawy, zaprowadzającej powszechne, równe, bezpośrednie, tajne prawo głosowania do Sejmu pruskiego i o zmianie dotychczasowych okręgów wyborczych. Wniosek popierali socjaliści i Polacy. Wystąpili przeciw wnioskowi konserwatyści i wolno-konserwatywni. Centrum oświadczyło się za stopniowym polepszeniem prawa wyborczego. Narodowi liberali oświadczyli, że prawo głosowania byłoby pożądane bezpośrednio i tajne, jednakże nie równe. — Przedstawiciel rządu nie zabrał głosu w dyskusyi.

Masowe aresztowania w Petersburgu.

(Telegr. „N. Reformy“).

Petersburg, 28 czerwca.

W ostatnich dniach odbyło się tu mnóstwo rewizji domowych i dokonano wielu aresztowań. Między innymi aresztowano córke generała Profien, Eleonore, córke radcy stanu Miakotina, wielu studentów i studentek za agitacyę rewolucyjną.

Nowy gabinet we Francyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. Caillaux zawiadomił prezydenta Fallieres, że obejmuje misyę utworzenia gabinetu. Sprawy zagraniczne obejmie prawdopodobnie prefekt dep. Sekwany Desvelles, Groupie obejmie ministerstwo sprawiedliwości, Delcasse zatrzyma portfel marynarki. Ministerstwo wojny obejmie albo Etienne albo Messini. Paryż. Caillaux oświadczył, że zajmie pośrednicząc stanowisko w sprawie reformy wyborczej. W sprawie tej wyłaniają się trudności z powodu wielkich różnic między zwolennikami a przeciwnikami proporcjonalnego prawa głosowania.

Telegramy

z dnia 28 czerwca.

Strajk szkolny.

Bozen. Masowe zgromadzenie rodziców uchwalilo ogłosić z końcem b. m. strajk szkolny, ponieważ ministerstwo oświaty naznaczyło początek feryi szkolnych w szkołach średnich z końcem b. m. a w ludowych dopiero w lipcu, z powodu czego rodzice nie mogą wyjechać z dziećmi na wakacye.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Sejm węgierski uchwalił ustawę zakazującą nocnej pracy kobiet w zakładach przemysłowych.

Z Izby francuskiej.

Paryż. Izba deputowanych uchwaliła przewidywaną budżetową na lipiec.

Rabunek na poczcie.

Petersburg. W tutejszym urzędzie pocztowym skradziono 20.000 marek pocztowych.

Pożar w Maryampolu.

Z Gorlic donoszą: W poniedziałek wieczorem szalała w Gorlicach i okolicy gwałtowna burza z piorunami. Kolo godz. 8 piorun uderzył w zbiornik ropy, umieszczony na wzgórzu nad wielkimi zakładami fabrycznymi i rafineryami Galic. Tow. karpackiego. Skutki uderzenia były okropne. Od pioruna zapaliła się ropa w zbiorniku i buchnęła olbrzymim płomieniem, oświetlając całe Maryampole. O ugaszeniu nie było mowy. Pożar trwał całą noc. Nad raem runęła przepalona ściana zbiornika, płonąca ropa wylała się i zalała szeroką przestrzeń, przepływa-

jąc strugą przez tor kolejowy i gościniec ku rzecz. Szyną na torze zepsute. Słupy telegraficzne spalone. Ruch kolejowy na szlaku Zagorzany-Gorlice wstrzymany aż do odwołania.

Stosunki pocztowe w Krakowie.

Na wczorajszym posiedzeniu krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej wicesekretarz dr Beres przedstawił miżerę stosunków pocztowych w Krakowie. Chodzi o szybkie i regularne doręczanie korespondencyi listowej, przesyłek pakietowych i pieniężnych, jak najmniej normalne funkcjonowanie telefonu i telegrafu.

Okręg Izby krakowskiej posiada wysoko rozwinięty obrót towarowy zarówno w eksporcie do zachodniej Austrii, jak i poza granice monarchii, przedewszystkiem do Niemiec i Rosyi, nadto bierze silny udział w obrotowym ruchu importowym do całego kraju. Stały rozwój kopalnictwa węglowego, oraz przemysłu w zagłębiu krakowskim wymaga jeszcze ruchi pocztowego. Oficjalna statystyka wykazuje dla Krakowa w r. 1910 obrót około 40 milionów listów zwyczajnych. Obrót przekazów pieniężnych dosięga 1 miliona sztuk rocznie, obejmując ogólną kwotę blisko 50 milionów koron, wpłaconych oraz wypłaconych przez pocztę w Krakowie. Rzeczywisty dochód pocztowy wynosił w tym roku 2.232.628 K.

Aby temu niestannie się wzmagającemu ruchowi poddać, potrzebne jest pomnożenie personalu, a dalej różne inwestycje i ulepszenia. Niestety jednak, krótkowidzwo biurokratyczne właśnie w dziale pocztowym powoduje w państwie austriackim ciągle niedomagania.

Memoriał Izby przynosi ciekawe daty o ilości i rozkładzie połączeń kolejowych, które zwolą do naszego miasta materiały pocztowe. — W kierunku ze Lwowa, Nowego Sącza, Zakopanego, Suchej, Wieliczki oraz Kołomyżowa przywozi do Krakowa pocztę dwadzieścia pociągów na dobę. Do cyfry tej przybywa nadto dziewięć pociągów, zwolających pocztę od strony Wiednia, Niemiec oraz Królestwa Polskiego. Blisko trzydzieści pociągów na dobę przywozi tedy do Krakowa korespondencyę pocztową. — Przedstawienia zarządu pocztowego, że opóźnienia pociągów powodują nieregularne doręczanie poczty, nie znajdują potwierdzenia w urzędowej statystyce ruchu, która np. na liniach kolei północnej wykazuje dla Krakowa w r. 1910 zaledwie 1 prc. spóźnień ponad 5 minut z ogólnej ilości przyjazdów.

Szczegółowe studia, przeprowadzone przez biuro Izby przekonały, że ten stan spowodowany jest jednak nietylko z powodu organizacji pocztowej w Krakowie. Okazało się n. p., iż jedno z najdogodniejszych połączeń pocztowych pomiędzy Lwowem a Krakowem nie jest dostatecznie wyszysane dla celów pocztowych. Izba zażądała, aby opuszczający Lwów o godzinie 7 wieczorem kurjer nr 8, który przybywa do Krakowa o godz. 12 36 w nocy, zabierał pocztę do miast, położonych na przestrzeni Kraków-Lwów oraz do samego Krakowa i dalszych relacyi zachodnich. Pociąg ten przy odpowiednim wyposażeniu go w organa pocztowe, mógłby przywozić do Krakowa materiały już przelutowane, co przyczyniłoby się niepostrzeżenie do ulżenia roboty w godzinach rannych.

Z kwestyją tą łączy się wadliwa organizacya urzędu pocztowego na dworcach kolejowych w Lwowie. Wskutek niedostatecznego wyposażenia tego urzędu w siły urzędnicze spada na Kraków podwójna robota sortowania i rozdzielania materiału lwowskiego. Personal urzędu pocztowego w Krakowie nie jest wystarczający i wymaga koniecznie w jak najrychlejszym czasie wydatnego pomnożenia.

Referent omawiał następnie sprawę doręczania listów w Krakowie. Listonoszów jest mało; szczególnie roznoszenie przesyłek z Warszawy i Niemiec stało chroma. — Znaczne braki zauważyć się dają w rozwozie i doręczaniu pakietów i przesyłek pieniężnych. Anormalne wprost stosunki objawiają się w służbie telegraficznej. Zaden z urzędów filialnych, rozłożonych po całym terytorium miasta, nie ma dla przesyłania depesz ani komunikacyi telegraficznej, ani telefonicznej. Depesze nadane np. w urzędzie filialnym na ulicy Brackiej lub na dworcu, albo w którejkolwiek innej filii, przenoszone bywają co godzinę, a często i co dwie godziny przez pieszego posłańca na główny urząd pocztowy. Zanim depesza taka doceka się na przeciążonym urzędzie głównym ekspedycyi, wpływają od jej nadania często 2—3 godziny. Bardzo znaczne braki w personalu wykazuje oddział telegraficzny w głównym urzędzie pocztowym. Stan ten doprowadził n. p. do tego, że Kraków otrzymuje telegramy, nadane w Berlinie przez Lwów.

Głośno żale na stosunki pocztowe napływają też z przyleganych do Krakowa dzielnic. Ustawa o „Wielkim Krakowie“ dotąd dla poczty nie obowiązuje. Różni się dalej dawne terytorium miasta od traktowanych samodzielnie gmin podmiejskich, w których doręczanie poczty bez wyjątku jest pogorszyło. Osobny rozdział w obradach Izby poświęcony będzie telefonom. Wprawdzie aparaty automatyczne funkcjonują należycie, ale ministerstwo nie słuchało przestrog Izby i ustawiło niedostateczną liczbę przewodów kablowych. Dzisiaj zalega 200 zgłoszeń na pocztę, całe dzielnice wyłączone są zupełnie z komunikacyi telefonicznej. — Aby Kraków postawić na wyżynie techniki pocztowej i zapewnić mu oczekiwaną od lat

normalną i regularną służbę pocztową domagać się należy raz wreszcie zerwania z systemem nieekonomicznej oszczędności, która daje tylko powód do nieustannych rozgoryczeń publiczności i naraża rząd na zwiększenie wydatków w późniejszym czasie. Do tego zdąża memoriał, wypracowany przez Izbę, który przesyłany będzie do centralnego zarządu poczty do Wiednia. Memoriał ten, zawierający szczegółowo uzasadnione wnioski w całym kompleksie krakowskich spraw pocztowych, spotka się też niewątpliwie z baczną uwagą wszystkich czynników, powołanych do współdziałania w tym względzie.

Jubileusz uczonego.

Kraków, 28 czerwca.

W sali wykładowej mineralogii uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gołępiej odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Towarzystwa przyrodniczego im. Kopernika celem uczczenia i złożenia hołdu 40-letniej pracy prof. dra Władysława Kulczyńskiego na polu nauk przyrodniczych.

Zebrał się zgromadzenie Towarzystwa, prof. dr Morozowicz, który zaznaczył, że posiedzenie zostało zwołane specjalnie dlatego, by uczcić prof. Kulczyńskiego z okazji jego wioletoletniej obfitej w owoce działalności naukowej. Zwracając się następnie do jubilatów prof. dra Kulczyńskiego, zaznaczył, że Tow. imienia Kopernika chce złożyć hołd jego pracy, ofiarując jubilatowi wianek 44 prac polskich przyrodników, ujętą w formie jubileuszowego zeszytu czasopisma naukowego „Kosmos“, będącego organem Tow. im. Kopernika. Wracając ten jubileuszowy zeszyt prof. Kulczyńskiemu jako wyraz zbiorowego uznania za trudny, życzliwy mowa zasłużonemu przyrodnikowi, by i dalsza praca jego była tak owocną, jak dotychczasowa.

Prof. dr Siedlecki omówił znaczenie naukowej działalności prof. dra Kulczyńskiego i jej cechy. Dr Kulczyński pracował w ciężkich warunkach, nie tracąc nigdy z oczu — obrał sobie za przedmiot swoich badań pajęczaki, grupę niezmiernie ciekawą, mającą bardzo wielką różnorodność form. Swoją niestanną pracą i badaniami zaprowadził ją do przodu i w systematycę pajęczaków, co jest rzeczywiście niesłychanie trudną, zwłaszcza dla polskiego uczonego, pracującego o skromnych własnych środkach. Dr Kulczyński ma wielką zasługę również w tem, że nomenklaturę pajęczaków wypracował z chaosu. Prace naukowe dr Kulczyńskiego odznaczają się wszystkie ładem i porządkiem, niesłychaną sumiennością i przejrzystością, podają zawsze rzeczy najfaktyczniejsze. — Opisane przez niego szczegóły nie dadzą się wzruszyć, wszystkie mają znaczenie faktu, dlatego mają wielką wartość. W ciężkich warunkach, w walce o byt pracował jubilat wytrwale, z chlubą dla nauki polskiej. Wiadomo z nauk przyrodniczych, że co jest zdolne walczyć o byt i pracować, to jest również zdolne, by żyć długo i dalej pracować. Niech to życzenie przyrodnicze — kończył mowca — będzie konsekwencyą na życie jubilatów.

Jubilat prof. dr Kulczyński podziękował w krótkich słowach za wyrażone mu uznanie, przyczem zaznaczył, że dla tego był przez lat 40 „pajakarzem“, dla tego tyle lat pracy poświęcił pracy jednemu działowi, ponieważ nie chciał być dyletantem. Dyletantyzm bowiem, to jest główny grzech wszelkiego badania naukowego.

Po tej uroczystości nastąpił niezmiernie interesujący, ściśle rzeczowy, naukowy wykład dra Kulczyńskiego o „Pajakach“.

Nadmienić należy, że również wczoraj we Lwowie tamtejsze Tow. im. Kopernika uczciło drugiego znakomitego polskiego przyrodnika, dra Łonickiego w podobny sposób, jak krakowski.

Z Izby handlowej.

Kraków, 28 czerwca.

Wczorajsze posiedzenie Izby rozpoczęło sprawozdanie prezydenta p. Dattnera, który przedewszystkiem zaznaczył, że świeżo rozpisano dostawę obuwia, oraz robót rymarskich i siodlarskich dla obrony krajowej na następne sześć lat. Przy tej sposobności zmienił ministerstwo w sposób radykalny warunki dostawy. Do udziału dopuszczono jedynie stowarzyszenia zarobkowe i gospodarce, których mamy tylko trzy w zachodniej części kraju, podczas gdy liczne u nas stowarzyszenia, powstałe na mocy ustawy przemysłowej wyklucały się od tych robót. Nadto wydano szereg przepisów, utrudniających w wysokim stopniu przedsiębiorcom współzawodniczenie się o dostawy.

Prezydium Izby wystosowało z powodu tego energiczny protest do ministerstwa handlu i min. dla Galicyi i postanowiło wydatniejsze jeszcze rozwinąć opiekę nad rękodzielniem szwewskim, w szczególności nad podniesieniem wykształcenia zawodowego w tej gałęzi przemysłu. Obok tedy wydatnej subwencyi dla krajowego instytutu popierania rękodzieł w Krakowie wyznaczono osobną subwencyę w kwocie 300 koron dla urzędowego przez Wydział krajowy kursu szwewskiego w Krakowie.

Cenzorzy bankowi.

Następnie zawiadomil prezydent, że komitet cenzorów przy filii Banku krajowego w Białej rozszerzony został z sześciu na dwadzieścia osób prezydium Izby zaproponowało na dalszych sześciu członków pp.: Pawła Kobiela, Alojzego Karfiola, Ludwika Dubowskiego, Hugona Budila, Ferdynanda Deutscha i Gustawa Lipsnerta.

